

1120157
5178

2.

5178

5178

Questionnaire

Wileck Stanisław; strzelec, lat 45
zawód rolnik.

W dniu 10 lutego 1940 r. Przybyli do mej
zagrody W. K. W. D. w sili 8 ludzi dokonali
rewizji domowej i osobistej wronie u me-
go syna. Zarządzali odemnie aiebym i in
zapodać dotkademie swoja majetnosć;
to jest inwentar zywy i martwy co ja
werynit po spisaniu przez nich, ogonit
mi zebym sie zbieral wrar? rodzina
dokad mieli mnie przewiez tego nie
wiechriatein. Wywiezli nas na stacje
i karali nam siadać do wagonu
towarowego, po zatadowaniu wagon
został zamkniety. Paroz trwala okolo
10 dni. po przyjezdzie na stacje Wogda
karano nam wyiadać z wagonow
co ja werynitein. Po zatadowaniu
na na furmanki i wyruszyliemy
w dalšia drogę ktura trwala okolo
4 dni i przyjechalimy do lasu Sucho-
na oblasz Wotogodka. Tam pracowa-
Tem przy tadowaniu drewa na same
kture. Luty ciagniete traktorein,
Teren-lesno-bagnisty, budynki Ba-
raki z drewa, waroinki mieszkaniowe
bardzo zle brak chygieny. Sklad zesta-
nicow bylo 50 rodzin, narodowosci
Polskiej, stosunki wzajemne dobre.
Do pracy wstawalismy ogoninie 6
z pracy z chodzilimy ogoninie 18 ci

00000118

Pracę w tym czasie wyznać ona
 jaką tego nie pamiętam. Wynagrodzenie
 za pracę miało 5 rubli na
 dzień. Za te pieniądze brała było
 zakupić artykuły spożywcze jak również
 ubranie i obuwie dla swojej rodziny.
 Z zarobionych pieniędzy niewystarzało
 na życie i utrzymanie brała było sprzedawać
 swoje rzeczy swoje i zakupić ar-
 tykuły spożywcze celom wykarmie-
 nia swojej rodziny. Ceny były nastę-
 pujące a mianowicie; kilo chleba
 kosztowało 1 rubel 5 kop. kilo kawy o smaku
 1 rub. 80 kop. kilo kartofli 60 kop.

Stosunki władz W. K. W. S. do Polaków
 były bardzo wrogie. Politycy przymus-
 wo nas sprowadzi do klubów i prowadzili
 z nami komunistyczną propagandę.
 Informowali na Polisce że byśmy sobie
 rad na zawiesz z głowy wybili że
 Polska nie istnieje i stracić nie będzie
 a wy będziecie pracować i będziecie
 tu żyć na stałe, a kto nie będzie to
 będzie miał Polke tutaj w ziemi.
 Pomocy lekarskiej nie było w ogóle
 nie było. Zmarła Żukowska imienia nie
 pamiętam, i wiele innych nazwisk
 nie pamiętam. Piski otrzymywaliśmy z
 kraju od znajomych. Ostatnim zwoleńcom
 z obrotu jesienią 1941 r. do Armii Polskiej
 wtopitem w miesiącu lutym 1942 roku.

Witerek Stanisław

W. p. d. 10/III-1948r.

(—) Witerek Stanisław

00000119